

Aneta Baranowska

Starzenie się społeczeństwa i związane z tym konsekwencje – perspektywa socjologiczna

Wprowadzenie

Zjawisko starzenia się ludności jest współczesnym procesem demograficznym, o niespotykanej wcześniej skali i natężeniu, obejmującym społeczeństwa Europy i innych wysoko rozwiniętych krajów świata [Kurek 2008, s. 7]. Prognozuje się, iż w perspektywie czasu proces ów nasili się, co doprowadzi do zasadniczej zmiany proporcji między ludźmi młodymi i starymi. Liczba młodych, mających zastąpić osoby w wieku reprodukcyjnym (i zdolności do pracy) będzie maleć, natomiast liczba starych, wymagających wsparcia i opieki rosnąć. Wzrastającym ze względu na wpływ czynnika demograficznego potrzebom w tej mierze będą towarzyszyć zmniejszające się zasoby demograficzne służące do ich zaspokajania. Demografowie podkreślają, iż Polska należy do krajów, w których ta zmiana będzie szczególnie drastyczna – z jednego z najmłodszych obecnie krajów Unii Europejskiej w 2060 roku stanie się najstarszym – a proces ten jest nieuchronny i w najbliższych kilkudziesięciu latach nieodwracalny [Okólski 2010, s. 37]. Marek Okólski stawia tezę, iż być może, stosunki ludnościowe – liczebność i dynamika populacji oraz jej podstawowe cechy strukturalne stanowią jedno z najistotniejszych wyzwań Europy i Polski XXI wieku [ibid., s. 37]. Czy rzeczywiście tak jest? Czy nie popadamy przesadnie w „paniki demograficzne” i „determinizm demograficzny”? Gdzie możemy spodziewać się implikacji faktów starzenia się dzisiejszych społeczeństw?

Niniejszy artykuł będzie poświęcony skali tego zjawiska, jego „lokalnemu” wymiarowi oraz skutkom społecznym. Społecznych konsekwencji starzenia się ludności będą poszukiwać w zjawiskach i procesach dziejących się poza jednostką, na różnych poziomach życia społecznego. Na najniższym z tych poziomów – poziomie mikro – będę analizowała rodziny, na poziomie pośrednim (mezo) społeczności lokalne, zaś procesy i zjawiska dotyczące całego społeczeństwa lub znacznej jego części oraz tworzonych przezeń instytucji na poziomie makro. Poszukiwanie na tych trzech poziomach społecznych konsekwencji starzenia się ludności wymaga analizy zmian, które już nastąpiły lub które są przewidywane w różnych strukturach społeczeństwa i w różnych społecznych instytucjach.

Starzenie się obecnie i w przewidywanej przyszłości – perspektywa polska

Populacja Europy (a w tym i Polski) ulega szybkiemu starzeniu się przez co można rozumieć szereg charakterystycznych zjawisk: wzrost średniego wieku (mediany wieku), wzrost odsetka ludzi, którzy przekroczyli pewną liczbę lat życia traktowaną jako próg starości, a także często wzrost liczby ludzi starych czy wręcz będących w wieku podeszłym. Tak więc proces starzenia ma wymiar absolutny, bo może rosnąć i przybierać duże rozmiary. Drugi jego wymiar wyznacza relację liczby ludzi starych do liczebności innych grup ludności, ponieważ wraz z demograficznym starzeniem się rośnie udział ludzi starych do dzieci i młodzieży oraz tzw. współczynnik obciążenia [ibid., s. 58 – 59].

Prognozy demograficzne dla Polski, o czym była mowa wyżej, w perspektywie 2060 roku są niekorzystne. Należymy do niewielkiej grupy krajów wspólnoty europejskiej,

w których ostatnio wystąpiły łącznie trzy zjawiska mające zasadniczy wpływ na dynamikę demograficzną: spadek płodności, nasilenie emigracji i brak imigracji [ibid., s. 69]. Co do trzech wymienionych powyżej procesów, to szczególnie istotne wydaje się to, że w Polsce są one długotrwałe a ich zbieżność w czasie trwa co najmniej 25 lat. Demografowie alarmują, iż grozi nam regres demograficzny, który będzie podstawową determinantą nie tylko rozwoju ekonomicznego, ale i społecznego naszego kraju.

Rozważając perspektywy starzenia się w Polsce, można odpowiedzialnie spoglądać w bardziej odległą przyszłość niż najbliższe ćwierćwiecze. W tym celu sięgnę do wyników prognoz Eurostatu, bowiem horyzont prognoz GUS nie wybiega poza 2035 rok. Gdy sięga się po ustalenia różnych prognoz dotyczących tej samej populacji, warto zdać sobie sprawę z różnic w założeniach. Nie wchodząc w niuanse, analitycy Eurostatu przyjęli, że proces starzenia się w Polsce będzie przebiegał nieco szybciej, niż to wynika z prognoz GUS, a różnice nie są duże. Doskonale obrazuje je poniższa tabela:

Tabela 1. Wskaźnik demograficznego starzenia się Polski w 2035 roku

Wykonawca prognozy	Osoby w wieku 65. i więcej lat w %	Osoby w wieku 80. i więcej lat w %	Liczba osób w wieku 65 i więcej lat przypadających na 100 osób w wieku 15 – 64 lata
GUS	23,2	7,1	36,1
Eurostat	24,2	7,7	37,9

Źródło: GUS 2009, Eurostat 2009

Na potrzeby niniejszego artykułu wskażę najważniejsze wyznaczniki starzenia się populacji Polski.

Po pierwsze prognozowany jest spadek liczby ludności z 38,2 mln w 2010 do 32,8 mln w 2060r. [GUS 2011, s. 68; Eurostat 2011], jako wynik malejącego współczynnika przyrostu naturalnego i niskiej dzietności kobiet. Podtrzymanie liczebności populacji wymaga by wskaźnik dzietności kobiet wynosił 2,1; obecnie wynosi 1,23.

Po drugie nastąpi zmiana struktury demograficznej wyrażająca się wzrostem liczby osób powyżej 65 roku życia w liczbie ludności Polski z 13,5% w 2010 do 23,2% w 2035 i aż 36% w 2060 (czyli ok. 6 mln) [GUS 2011, s. 71; Eurostat 2011]. Nasila się również zjawisko podwójnego starzenia się oznaczające szybki wzrost odsetka osób w wieku powyżej 75 lat.

Po trzecie, nastąpi zmiana w relacjach pomiędzy poszczególnymi grupami wiekowymi. Przewidywany jest drastyczny spadek liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym (z 18 do 14%) i produkcyjnym (z 68 do 50%), czyli o 10 mln osób. Wzrośnie z kolei liczba osób, które zakończą aktywność zawodową (z 16 do prawie 38%), czyli o 6 mln ludzi [GUS 2011, s. 68, Eurostat 2011]. Nastąpi więc drastyczny ubytek zasobów pracy.

Po czwarte wzrośnie (o ponad trzy i półkrotnie) współczynnik obciążenia demograficznego. W 2010r. – na 100 osób w wieku produkcyjnym przypada 20 osób starszych. W 2060r. – według prognoz – będzie ich 65 [GUS 2011, s. 68, Eurostat 2011].

Po piąte, warto zwrócić jeszcze uwagę na kilka cech, które godne są odnotowania, jak choćby: proces zróżnicowania starzenia się społeczeństwa polskiego na poziomie regionalnym, silną feminizację ludności w podeszłym wieku (liczba kobiet w przeliczeniu na 100 mężczyzn w wieku powyżej 85. roku życia wynosiła w 2002 roku 282 osoby, w 2020 roku 289 osób, przy średnim dla Polski wskaźniku 105 osób), czy oczekiwany wzrost liczby osób 65+ będących w stanie niepełnosprawności [Szukalski 2011, s. 411].

Skutki przedstawionych procesów demograficznych są wielorakie. Problematyka starzenia się społeczeństwa polskiego, dziś traktowana jest jako proces będący dramatycznym wyzwaniem dla polityki społecznej państwa, dla praktyków pracy socjalnej, a także licznych nauk społecznych, takich jak: demografia, ekonomia, pedagogika, antropologia społeczno –

kulturowa czy wreszcie socjologia. W niniejszym artykule poszukiwać będę społecznych implikacji starzenia się ludności na różnych poziomach życia społecznego.

Wpływ procesu starzenia się ludności na rodzinę

Rodzina od wieków uznawana jest za podstawę istnienia i funkcjonowania społeczeństwa. Wskazanie na jej podstawowe funkcje uświadamia nam, że nie ma w społeczeństwie drugiej takiej instytucji, która mogłaby zastąpić rodzinę i zabezpieczyć tak jak ona wszechstronne potrzeby jednostki.

Analizując wpływ procesu starzenia ludności na rodzinę, należy mieć na uwadze przede wszystkim zmianę proporcji pomiędzy różnymi grupami wieku, polegającą na zmniejszeniu się liczby dzieci w rodzinie, a zwiększeniu liczby osób dorosłych (w tym starych). W miarę spadku liczby urodzeń sieć rodzinna ludzi starych zaczęła ulegać zmniejszeniu. Mają oni (i będą mieli w przyszłości) coraz mniej krewnych i powinowatych, coraz mniej dzieci i wnuków. Spada więc przeciętna liczba członków rodziny, a dzięki wydłużeniu przeciętnego trwania życia w coraz większej liczbie rodzin żyją cztery pokolenia, czyli: wnuki, rodzice, dziadkowie i pradiadkowie [Szatur-Jaworska, Błędowski, Dzięgielewska 2006, s. 243].

Posiadanie dorosłych dzieci i dorosłych wnuków zwiększa potencjalnie szansę osób w wieku sędziwym na znalezienie pomocy i opieki we własnej rodzinie. Jest to więc zjawisko pozytywne z punktu widzenia osób starych. Pamiętać jednak należy, że demografowie prognozują spadek przeciętnej liczby dzieci i wnuków, a to oznacza, że w przyszłości będzie coraz więcej osób bezdzietnych. Będzie to skutkowało zerwaniem rodzinnego „łańcucha pomocy” i wzrostem liczby osób starszych, które, jako bezdzietne, nie będą mogły liczyć na wsparcie ze strony młodszych pokoleń w ramach rodziny [Krzyżowski 2011, s. 277]. Mniej dzieci w danym pokoleniu – to także mniejsza liczba braci i sióstr w rodzinie. Gdy takie „pokolenie jedynaków” zestarzeje się, należące do niego osoby w niewielkim stopniu będą mogły liczyć na wsparcie ze strony rodzeństwa. Przewiduje się, iż w starzejącym się społeczeństwie zyskiwać będą na znaczeniu wertykalne więzi rodzinne, a maleć będzie rola więzi horyzontalnych [Szatur-Jaworska, Błędowski, Dzięgielewska 2006, s. 244]. Będzie coraz więcej rodzin czteropokoleniowych, lecz będą one liczyły stosunkowo niewiele osób. W rodzinach tych będzie więcej osób starszych niż młodych. Struktura rodzinna będzie coraz bardziej przypominać trójkąt postawiony na wierzchołku.

Dodatkowym czynnikiem ograniczającym sieć rodzinną ludzi starych jest wzrost liczby rodzin niepełnych. Badacze podkreślają, że wcale nie jest to nowy typ rodziny. W przeszłości, na skutek wysokiej umieralności w różnych grupach wiekowych, a szczególnie śmiertelności kobiet w połogu wiele dzieci było sierotami lub półsierotami, wielu było wdowców z dziećmi. Dla naszych czasów nowe, charakterystyczne jest to, że rodziny niepełne powstają stosunkowo rzadko z powodu śmierci jednego z rodziców, a głównie na skutek rozwodów (bądź separacji) lub nie zawierania małżeństw przez rodziców dzieci (tzw. urodzenia pozamałżeńskie) [Szlendak 2010, s. 475]. W rodzinach niepełnych powstałych na skutek rozwodów lub separacji, często zerwane są więzi rodzinne, a „ośrodkiem wsparcia” dla starszego pokolenia pozostają głównie te więzi, które powstają wokół samotnej matki.

Kluczową rolę w organizowaniu pomocy dla osób starszych w rodzinie odgrywa średnie pokolenie, określane z racji swojej roli pośrednika między pokoleniami jako sandwich-generation. W tym zaś pokoleniu decydująca rola przypada kobietom. To one dostarczają pomocy zarówno dzieciom w rodzinie, jak i osobom starszym. Często jest to jednak wysiłek ponad ich siły. Możliwości opiekuńcze rodziny słabną w miarę jak przybywa w nich starych ludzi. Utrzymanie opiekuńczej funkcji rodziny wobec starszego pokolenia

będzie wymagało od mężczyzn większego niż do tej pory zaangażowania w te zadania, a więc bardziej partnerskiego modelu rodziny. Także państwo i organizacje pozarządowe będą zmuszone w różnorodny sposób i bardziej intensywnie wspierać rodziny w tej funkcji. Wsparcie takie może przyjmować różne formy: świadczeń pieniężnych z budżetu państwa lub z ubezpieczeń pielęgnacyjnych dla członków rodziny opiekujących się seniorami i z tego powodu rezygnujących z pracy; różnorodnych usług ułatwiających pielęgnację niepełnosprawnych w domu; pomocy środowiskowej o charakterze dziennym, odciążającej rodzinę od części obowiązków; doradztwa i wsparcia psychicznego dla rodzin obciążonych opieką nad osobami sędziwymi [Szatur-Jaworska, Błędowski, Dziegielewska 2006, s. 247].

Wydłużenie przeciętnego trwania życia, będące jedną z przyczyn starzenia się ludności, wywołuje zmiany nie tylko w zakresie opiekuńczej funkcji rodziny. Obserwujemy również zmiany w realizacji przez rodziny funkcji prokreacyjnej. Coraz więcej kobiet decyduje się na późne macierzyństwo. Dzięki wydłużeniu się trwania życia, mają coraz większą szansę na to, że zdołają wychować późno urodzone dzieci i doczekać chwili, gdy staną się one samodzielne. W efekcie różnice wieku pomiędzy kolejnymi ogniwami w łańcuchu pokoleniowych w rodzinie zwiększają się, rosną też różnice wieku pomiędzy najmłodszym i najstarszym dzieckiem (a więc w ramach jednego pokolenia).

Wydłużenie się przeciętnego trwania życia ma także wpływ na sposób przeżywania przez osoby starsze roli dziadka lub babci. Pełnienie tych ról społecznych jest procesem, w którym występują dwie fazy. W fazie wcześniejszej dziadkowie są jeszcze stosunkowo młodzi i zdrowi, zajmują się małymi wnukami, mają z nimi bardzo bliski kontakt emocjonalny. Faza późniejsza rozpoczyna się wraz z wkroczeniem wnuków w okres dorastania, gdy nie jest już im potrzebna opieka dziadków i kontakty między najmłodszym i najstarszym pokoleniem ulegają osłabieniu, a bywa, że zanikają. Druga faza jest dla starszych osób mniej przyjemna i radosna niż pierwsza, a przy coraz dłuższym życiu człowieka będzie trwała coraz dłużej. Jednocześnie coraz częściej może być tak, że w przypadku późnych decyzji prokreacyjnych rodziców, dziadkowie mogą być za starzy, by intensywnie opiekować się małymi wnukami.

Starzenie się ludności ma, jak widać, wielkie znaczenie, nie tylko dla miejsca ludzi starych w rodzinie, ale dla całości funkcjonowania tej podstawowej komórki społecznej.

Wpływ procesu starzenia się ludności na społeczności lokalne

Środowisko lokalne, miejsce zamieszkania jest dla ludzi starych (obok rodziny) podstawowym obszarem aktywności i miejscem zaspakajania potrzeb. Obecność coraz większej liczby osób w starszym wieku wymaga przede wszystkim zmian w lokalnej polityce społecznej, organizacji komunikacji publicznej, jak również zagospodarowaniu przestrzeni.

Polityka społeczna wobec osób starszych ma na celu te działania, które w sposób planowy i celowy mają wpłynąć na poprawę ich sytuacji życiowej. Zakłada ona działania na rzecz praw tej grupy ludzi i odnosi się do oświaty, kultury, ochrony zdrowia, organizacji czasu wolnego, ochrony pracy ludzi starszych, pomocy obłożnie chorym, pracy socjalnej z osobami starszymi, kształtowania odpowiednich warunków mieszkaniowych, pomocy instytucjonalnej oraz warunków materialnych seniorów [Przywojska, Wieczorek 2010, s. 141]. Warto też podkreślić, iż realizacja polityki społecznej wobec osób starszych opiera się na trzech ważnych zasadach, wśród których priorytetowe miejsce zajmuje zasada subsydiarności (pomocniczości). Zgodnie z tą zasadą realizacja celów wymaga stworzenia takich warunków, które w pierwszej kolejności umożliwiłyby wykorzystanie potencjału bliższej lub dalszej rodziny bądź potencjału sąsiedzkiego. Gdy pomoc ta jest niewystarczająca, lub osoba starsza jest samotna, wówczas do systemu wsparcia seniorów winny być włączone kolejne grupy nieformalne, organizacje pozarządowe i instytucje

samorządu terytorialnego. Zastosowanie zasady subsydiarności stanowi uzasadnienie przenoszenia na grunt lokalny znakomitej części działań polityki społecznej wobec ludzi w podeszłym wieku. Z zasadą subsydiarności łączy się zasada lokalności. Nie da się zaprzeczyć, że na poziomie lokalnym istnieją najlepsze warunki dla integracji społecznej i aktywności seniorów. Kolejną zasadą jest zasada kompleksowości oceny potrzeb starszych ludzi. Dokonywana diagnoza potrzeb powinna mieć charakter całościowy. Winna uwzględniać nie tylko rozmiar i rodzaj potrzeb, ale także ocenę możliwości ich zaspakajania przy wykorzystaniu aktualnej infrastruktury i zaangażowania najbliższego otoczenia seniorów w procesie zaspakajania potrzeb [Zawada 2010, s. 133-134].

Uwzględniając powyższe uwagi należy wskazać, iż w lokalnej polityce społecznej potrzebne są wielokierunkowe działania wspierające rodzinę w wypełnianiu funkcji zarówno ekonomicznych, jak i opiekuńczych, czy pielęgnacyjnych. Pomoc rodzinie w ich wypełnianiu wiąże się z koniecznością rozwoju w środowisku zamieszkania seniorów zarówno wielu specjalistycznych usług społecznych w zakresie ochrony zdrowia czy rehabilitacji, jak i stworzenia otoczenia przyjaznego osobom starszym. Potrzebna jest zatem większa liczba lekarzy i pielęgniarek, a także opiekunek osób obłożnie chorych i niepełnosprawnych. Osoby starsze są z jednej strony mniej ruchliwe niż młode (nie dojeżdżają do pracy, prowadzą bardziej ograniczone życie towarzyskie), ale z drugiej strony – z powodu pogarszającego się stanu zdrowia – są bardziej niż młodzi uzależnieni od komunikacji publicznej. Pojazdy wykorzystywane w komunikacji publicznej powinny być dostosowane do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych (tabor niskopodłogowy, uchwyty, poręcze, wysokie krawężniki, stopnie, zabezpieczenie śliskich powierzchni). Należy również pamiętać o potrzebach tej grupy pasażerów, planując przebieg tras. W starzejącym się społeczeństwie lokalnym potrzebne są także zmiany w organizacji przestrzeni polegające na znoszeniu barier architektonicznych utrudniających poruszanie się osobom niepełnosprawnym, a ponadto na tworzeniu sprzyjających warunków do spotkań osób starszych i ich odpoczynku, np. ławki na ulicach, skwerach, w sąsiedztwie przychodni, aptek, czy przystanki komunikacji miejskiej wyposażone w miejsca do siedzenia. Obecność większej liczby osób starszych powoduje zmiany w zapotrzebowaniu na różne usługi dostępne w miejscu zamieszkania. Z jednej strony seniorzy mają więcej czasu i więcej prac mogą wykonywać we własnym zakresie, ale z drugiej strony – mają mniej sił i potrzebna jest im pomoc w cięższych pracach domowych.

Ponadto instytucje lokalnej polityki społecznej mogą odegrać istotną rolę w procesie projektowania polityki wobec cyklu życia. Do tej pory rola tych instytucji ograniczała się jedynie do dwóch etapów życia: zapewnienia odpowiedniej jakości szkolnictwa w okresie dzieciństwa oraz zapewnienia usług opiekuńczo – pielęgnacyjnych osobom najstarszym. Osoby znajdujące się w pozostałych fazach życia znajdują się w zainteresowaniu instytucji lokalnych sporadycznie. Tymczasem to właśnie organy podległe administracji samorządowej mogą stanowić źródło nowych praktyk i nowego sposobu myślenia o sobie za dziesięć, dwadzieścia, trzydzieści lat wśród dzisiejszych czterdziesto, czy pięćdziesięciolatków.

Czas wolny ludzi starych, ich wiedza, życiowe doświadczenie i chęć bycia aktywnym – to ogromne zasoby, dzięki którym społeczności lokalne mogą się lepiej rozwijać. Mimo rozwoju nauki i środków masowego przekazu ludzie starsi są dla społeczności lokalnej skarbnicą wiedzy o danej miejscowości, o jej niezapisanej historii, a także o dawnych tradycjach i zwyczajach. Ludzie starzy stanowią ważny składnik kapitału ludzkiego (wiedza, gotowość do pracy), jak i kapitału społecznego (wola i zdolność współdziałania dla zaspakajania wspólnych potrzeb) środowiska lokalnego. Ponadto jako osoby nieaktywne zawodowo mogą więcej czasu poświęcić na działalność na rzecz swojej miejscowości czy dzielnicy. Stanowią oni ogromny (często niedoceniany i niewykorzystany) potencjał, który można wykorzystać do aktywizacji samorządów lokalnych, społecznego wspomaganie

działalności instytucji opiekuńczych, pielęgnacyjnych, rehabilitacyjnych i leczniczych [Trafiałek 2004, s. 165 – 166].

Podsumowując tę część rozważań należy podkreślić, iż w perspektywie najbliższych lat istnieje konieczność rozbudowy infrastruktury społecznej, tj. wszelkich usług socjalno-zdrowotnych dla osób starszych w ich otoczeniu, ale również pobudzenia świadomości społecznej. W starzejącym się społeczeństwie wyzwaniem jest bowiem stworzenie takich społeczności lokalnych, w których to seniorzy będą stanowić ich integralny element, gdyż jak pisze Piotr Błędowski, „polityka społeczna wobec ludzi starych nie może być wyłącznie polityką organizowania pomocy ludziom starym, ale powinna być polityką pomocy w organizowaniu ich życia” [Błędowski 2002, s. 231].

Wpływ procesu starzenia się na społeczeństwo w wymiarze makro

Starzenie się ludności ma wpływ na różne dziedziny życia społeczeństwa. Poza skutkami w sferze gospodarki wyróżnić można następujące dziedziny, w których występują lub wystąpią w przyszłości skutki o charakterze makrospołecznym: scena polityczna, polityka społeczna, świadomość społeczna, nauka i edukacja.

W języku politologów zjawisko wzrostu liczby osób starych określane jest obrazowo jako „siwienie” elektoratu. Jest to siwienie podwójne, oznacza bowiem zarówno wzrost udziału ludzi starych wśród potencjalnych wyborców (osób uprawionych do głosowania), jak i wzrost udziału starszych grup wieku wśród faktycznych uczestników wyborów. Zjawisko to wynika z faktu, że obywatele w starszym wieku są bardziej niż młodszy zdyscyplinowani i większa jest wśród nich frekwencja wyborcza. Ta grupa obywateli staje się coraz ważniejszym adresatem programów partii politycznych i trudno, na przykład w Polsce odnaleźć taki program wyborczy, w którym nie znalazłaby się jakaś kwestia związana z bezpieczeństwem socjalnym seniorów. Ranga problemów tego pokolenia jest już znacznie mniej widoczna, gdy przychodzi do praktycznej realizacji ich interesów [por. Królikowska 2006, s. 7].

Odpowiedzią na zjawisko niewystarczającej reprezentacji interesów starszego pokolenia w polityce jest powoływanie coraz liczniejszych stowarzyszeń, związków zawodowych i partii politycznych, których głównym celem jest występowanie w imieniu seniorów. Starzenie się ludności wywołuje zatem nie tylko zmiany w programach partii politycznych, ale także przyczynia się do pojawienia się nowych aktorów na scenie politycznej. Analizy ich działalności, prowadzone w różnych krajach, wskazują, że największą skuteczność w realizacji interesów osób starszych uzyskują emeryckie sekcje dużych, silnych związków zawodowych oraz stowarzyszenia odgrywające rolę grup nacisku, jak np. amerykańskie Szare Pantery [Szatur-Jaworska, Błędowski, Dzięgielewska 2006, s. 252].

Obecność na scenie politycznej partii i organizacji reprezentujących interesy starszego pokolenia w większym lub mniejszym stopniu sprzyja ochronie interesów i służy poprawie sytuacji seniorów. Może mieć jednak niepożądane skutki w postaci zaostrzenia konfliktu pokoleń przy podziale środków publicznych i tworzenia wizerunku ludzi starych jako grupy roszczeniowej, egoistycznej, domagającej się zaspokojenia swoich potrzeb kosztem młodszych pokoleń.

Rosnąca liczba ludzi starych, którzy potrzebują i oczekują wsparcia ze strony państwa, wymaga zwiększenia nakładów ze środków publicznych. W praktyce są to nakłady na „bierną” politykę społeczną, a więc taką, która służy zapewnieniu obywatelom (głównie starszym) określonego poziomu życia. Stosunkowo niewielkie środki przeznaczają się natomiast na edukację czy aktywizację zawodową, które wspierają rozwój człowieka starszego, a nie tylko służą bieżącej konsumpcji. Taki podział środków spotyka się z krytyką

płynącą z różnych stron. Zwolennicy aktywizacji ludzi starych i przygotowania obywateli do starości zarzucają polityce społecznej nadmierne skoncentrowanie się na osłonie socjalnej. Z kolei przeciwnicy państwa opiekuńczego krytykują wysokie wydatki na bezpieczeństwo socjalne starszego pokolenia i przekonują, że taka polityka społeczna powoduje spowolnienie rozwoju gospodarczego i jest źródłem niesprawiedliwego traktowania różnych generacji. Przedmiotem krytyki są też działania osłonowe wobec młodszych osób starszych (głównie podejmowane w ramach pomocy społecznej), które zniechęcają je do podejmowania pracy i powodują ich zawodową bierność.

W efekcie tych krytyk i polemik obserwujemy w wielu krajach proces stopniowej zmiany modelu polityki społecznej – z modelu skoncentrowanego na świadczeniach społecznych w kierunku modelu skoncentrowanego na rynku pracy. Hasłowo określa się tę zmianę jako odchodzenie od welfare state na rzecz workfare state. Ten model polityki społecznej określane jest mianem aktywnej polityki społecznej – skoncentrowany jest głównie na aktywizacji osób młodszych, dotkniętych społecznym wykluczeniem. Proponuje się w nim np., rozwój ekonomii społecznej, zwiększenie atrakcyjności dochodów z pracy w porównaniu z dochodami z zasiłków, podpisywanie kontraktów socjalnych zobowiązujących osoby uzyskujące pomoc do większej aktywności [Szarfenberg 2009, s. 403-404; Karwacki, Biernat 2011, s. 18]. W aktywnej polityce społecznej podkreśla się także potrzebę prowadzenia takich programów, które zachęcałyby osoby zbliżające się do wieku emerytalnego do dłuższego pozostania na rynku pracy. W Unii Europejskiej bardzo wyraźnie dąży się do odrzucenia „kultury wcześniejszej emerytury” [Nyce, Scheiber 2011, s. 208].

Podwyższenie ustawowego wieku emerytalnego jest wspólnym elementem reform emerytalnych realizowanych obecnie w różnych krajach. XX wiek upłynął pod znakiem upowszechniania prawa do emerytury i rozszerzania go na kolejne grupy zawodowe oraz w drugiej połowie stulecia na obniżaniu faktycznego wieku, w jakim pracownicy odchodzili z pracy. W efekcie tych procesów w społecznej świadomości ukształtował się obraz emerytury, jako zaczynającej się stosunkowo wcześnie i coraz dłuższego okresu w życiu człowieka, w którym zbiera on owoce swojej wcześniejszej pracy, nie podlega presji pracy zawodowej, po prostu odpoczywa. Dodać należy, iż w bogatych krajach jest to także okres braku trosk materialnych. Proces starzenia się ludności wymaga zmiany ukształtowanego w ostatnich dziesięcioleciach społecznego obrazu emerytury. Będzie rozpoczynała się później, a co za tym idzie – przechodzący na emeryturę będą prawdopodobnie w gorszej kondycji fizycznej niż ci, którzy obecnie kończą pracę. Ponadto dla osób, które będą uzyskiwały świadczenie tylko z ubezpieczeń społecznych (bez dodatkowego prywatnego ubezpieczenia) lub będą miały za sobą stosunkowo krótki staż pracy emerytura będzie okresem wyrzeczeń materialnych, gdyż wypłaty uzyskiwane z tego źródła w mniejszym niż obecnie stopniu będą rekompensowały utracone dochody z pracy [ibid., s.131-132; Krzyżowski 2011, s. 165-166].

Zmiany w rozwiązaniach mających zapewnić bezpieczeństwo socjalne na starość nie polegają tylko na podnoszeniu wieku emerytalnego [Krzyżowski 2011, s. 166]. Przekształceniom ulegają także zasady na jakich opierają się systemy emerytalne. W większości krajów europejskich oparte są na zasadzie społecznego solidaryzmu, a gromadzenie i wypłata składek odbywają się w ramach systemu repartycyjnego. Obecnie zasadę solidaryzmu społecznego stopniowo zastępuje zasada indywidualnej przyczynowości, a obok repartycji coraz większe znaczenie w zabezpieczeniu na starość ma system kapitałowy.

Kurczeniu się rodziny i mniejszym możliwościami uzyskania wsparcia od młodszych pokoleń w rodzinie będzie towarzyszyło ograniczenie rozwiązań solidarystycznych na rzecz indywidualistycznych w zabezpieczeniu społecznym. To może spowodować wzrost społecznych napięć wokół problemu bezpieczeństwa socjalnego na starość. Z jednej strony

będą narastały oczekiwania coraz liczniejszej grupy ludzi starych, by państwo i społeczeństwo dostarczało im opieki i wsparcia materialnego. Świadczeń ze strony państwa będą oczekiwali dla siebie także ludzie młodzi – by pomagać im w starcie zawodowym, w wychowaniu dzieci, w kształceniu, w uzyskaniu mieszkania. Konkurencja o publiczne zasoby między starszym i młodszym pokoleniem może więc ulec nasileniu. Z drugiej strony – dostęp do tych społecznych zasobów będzie coraz bardziej zróżnicowany dla samych ludzi starych, bo uzależniony będzie od tego „kto co sobie wypracował przez całe życie”. Narastać będą społeczne zróżnicowania w zbiorowości seniorów. Możemy zatem spodziewać się konfliktów nie tylko między starszymi i młodszymi generacjami, ale i wewnątrz starszego pokolenia. Coraz wyraźniej będzie się ono dzieliło na tych, którym dobrze powodzi się na starość (zdolali wcześniej zaoszczędzić, poczynili dobre inwestycje, długo pracowali i dobrze zarabiali) i tych, którzy mogą liczyć tylko na niewysokie gwarantowane przez państwo świadczenia, bo wcześniej nie mogli, albo nie umieli, albo nie chcieli zadbać o swoją przyszłość.

Proces starzenia się ludności wpływa także na rozwój nauki i edukacji. Oczekiwać należy wzrostu popytu na usługi edukacyjne, bowiem wydłużający się okres życia przyniesie również wydłużenie się aktywnego życia zawodowego oraz warunków, w jakich jest ono realizowane (postęp techniczny), co zmuszać będzie pracowników nawet do kilkukrotnej zmiany zawodu i podnoszenia kwalifikacji. Zmiana struktury wiekowej wraz z dynamicznymi zmianami środowiska, w którym przychodzi żyć starzejącym się osobom (mam tutaj na myśli choćby wszechogarniającą informatyzację, czy też powstanie sieciowego społeczeństwa) wzmocni zatem popyt na usługi edukacyjne, praktycznie we wszystkich formach organizacyjnych: uniwersytety trzeciego wieku, kursy, e-learning. Można spodziewać się, iż wykształceni emeryci chętnie wykorzystywać będą technologie ICT do realizacji zakupów przez internet, edukację, diagnostykę medyczną. Gdy mowa o szkolnictwie to stoją przed nim również wyzwania w zakresie dostarczenia specjalistów do pracy z ludźmi starymi. W zakresie usług ściśle medycznych niezbędny jest rozwój kształcenia geriatrów (obecna niewielka liczba specjalistów to stanowczo za mało przy czekających nasze społeczeństwo wyzwaniach – 3 geriatrów na 100 tys. ludności), ale także specjalistów z zakresu usług rehabilitacyjnych, opieki medycznej osób w podeszłym wieku, usług bytowych, bez względu czy będą one świadczone w systemie usług rynkowych czy przez instytucje publicznej ochrony zdrowia [Szukalski 2011, s. 413-114].

Zakończenie

Powyższe rozważania pokazują, iż wiele jest implikacji faktów starzenia się dzisiejszych społeczeństw. Odbija się ono na strukturze rodziny, na kształcie licznych sieci społecznych, wzorach zatrudnienia, rolach płciowych, systemach emerytalnych i opieki zdrowotnej, na polityce migracyjnej, zachowaniach konsumenckich, wyborczych itp. Na koniec warto przywołać opinie analityków ONZ, którzy komentując uzyskane dane demograficzne, zwrócili uwagę, iż przed krajami, które doświadczają zbyt niskiej (poniżej poziomu zastępowalności generacji) płodności lub nasilającej się (dla jej zrównoważenia) imigracji, stoi konieczność pogłębionego i wszechstronnego przemyślenia oraz przewartościowania aktualnych polityk gospodarczych, społecznych oraz programów politycznych. Przede wszystkim muszą one przyjąć znacznie bardziej długookresową perspektywę. Przyjęte zaś w niej priorytety powinny obejmować: odpowiedni próg wieku emerytalnego; poziom, rodzaj i sposób świadczeń emerytalnych oraz zdrowotnych przysługujących ludziom starym; poziom, formy, wiek, w jakim występuje aktywność ekonomiczna; wielkość wkładu pracowników i pracodawców w tworzenie funduszy, z których są finansowane świadczenia emerytalne i zdrowotne dla rosnącej liczby ludzi

starych; polityki migracyjnej, zwłaszcza zapewniającej w jak największym stopniu zastępowanie brakujących urodzeń oraz integrację imigrantów i ich dzieci [por. Okólski 2010, s. 72-73]. Myślę, iż to jest istota demograficznego wyzwania dla współczesnych społeczeństw europejskich, w tym szczególnie dla Polski.

Literatura:

- Biernat T., Karwacki A. (red.), *Aktywna polityka społeczna i profesjonalna praca socjalna w województwie kujawsko – pomorskim. Raport z badań*, Toruń 2011.
- Błędowski P., *Lokalna polityka społeczna wobec ludzi starych*, Warszawa 2002.
- Królikowska J. (red.), *Problemy społeczne w grze politycznej. Współczesne zagrożenia społeczne – diagnoza i przeciwdziałanie*, Warszawa 2006.
- Krzyżowski Ł., *Kultura opieki rodzinnej w Polsce. Analiza oczekiwań społecznych i praktyk kulturowych w obrębie trzech generacji: dziadków, dorosłych dzieci i wnuków*, [w:] J. Mucha, Ł. Krzyżowski (red.), *Ku socjologii starości. Starzenie się w biegu życia jednostki*, Kraków 2011.
- Krzyżowski Ł., *Strategie przechodzenia na emeryturę w Polsce po 1989 roku. Oczekiwania społeczne i praktyki kulturowe*, „Studia Socjologiczne” 2011, nr 2.
- Kurek S., *Typologia starzenia się ludności Polski w ujęciu przestrzennym*, Kraków 2008.
- Nyce S. A., Scheiber S. J., *Ekonomiczne konsekwencje starzenia się społeczeństw*, Warszawa 2011.
- Okólski M., *Wyzwania demograficzne Europy i Polski*, „Studia Socjologiczne” 2010, nr 4.
- Przywojska J., Wieczorek I., *Lokalna polityka społeczna wobec problemów osób starszych*, [w:] D. Kałużny, P. Szukalski (red.), *Jakość życia seniorów w XXI wieku z perspektywy polityki społecznej*, Łódź 2010.
- Szarfenberg R., *Rodzaje i formy aktywnej polityki społecznej*, [w:] G. Firlit-Fesnak, M. Szytko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna*, Warszawa 2009.
- Szatur-Jaworska B., Błędowski P., Dzięgielewska M., *Podstawy gerontologii społecznej*, Warszawa 2006.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2010.
- Szukalski S. M., *Perspektywy rozwoju usług w Polsce w świetle regresu demograficznego i starzenia się społeczeństwa „Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy”* 2011, nr 18.
- Trafiałek E., *Ludzie starzy jako kapitał społeczny*, [w:] Frąckiewicz, A. Rączaszka (red.), *Kapitał społeczny*, Katowice 2004.
- Zawada A., *Ekсклюzyja społeczna seniorów wyzwaniem dla lokalnej polityki społecznej i pracy socjalnej*, [w:] D. Kałuża, P. Szukalski (red.), *Jakość życia seniorów w XXI wieku z perspektywy polityki społecznej*, Łódź 2010.

Źródła internetowe:

- Euostat 2011, Population projections 2010-2060 EU27, http://epp.eurostat.ec.europa.eu/cache/ITY_PUBLIC/3-08062011-BP/EN/3-08062011-BP-EN.PDF (dostęp 12.11.2012).
- GUS, *Rocznik demograficzny*, Warszawa 2011, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/rs_rocznik_demograficzny_2011.pdf (dostęp 12.11.2012).